

POSTANOWIENIE

Dnia 17 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Rączka

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania małoletniego S. K. reprezentowanego przez
przedstawicielkę ustawową E. K.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Wałbrzychu
o prawo do renty rodzinnej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 17 września 2024 r.,
zażalenia odwołującego się na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 30 listopada 2023 r., sygn. akt III AUa 1268/22,

1. oddala zażalenie,

**2. nie obciąża strony odwołującej się kosztami pełnomocnika
organu rentowego w postępowaniu zażaleniowym.**

Krzysztof Rączka Krzysztof Staryk Romualda Spyt
[SOP]

UZASADNIENIE

W wyroku z dnia 30 listopada 2023 r., sygn. akt III AUa 1268/22, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu – w sprawie małoletniego S. K. reprezentowanego przez przedstawicielkę ustawową E. K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Wałbrzychu o prawo do renty rodzinnej – uchylił zaskarżony apelacją organu rentowego wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń

Spółecznych w Jeleniej Górze z 27 lipca 2022 r., sygn. akt VII U 178/22, i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Jeleniej Górze, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego.

Decyzją z 24 marca 2002 r., znak: [...], ZUS Oddział w Wałbrzychu, na podstawie art. 65, art. 66 i art. 67 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2022 r., poz. 504; dalej jako: ustawa emerytalna) odmówił małoletniemu S. K. prawa do renty rodzinnej po zmarłym w dniu [...] 2022 r. ojcu P. K.. W uzasadnieniu decyzji wskazano, że zmarły P. K. nie miał ustalonego prawa do emerytury - w dacie zgonu osiągnął wiek 38 lat. Nie nabył też prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ był trwale całkowicie niezdolny do pracy, a niezdolność ta powstała przed 1.04.1997 r., natomiast pierwsze ubezpieczenie jakiemu podlegał powstało 01.09.1998 r. Zatem nie został spełniony warunek, aby niezdolność do pracy powstała w czasie ubezpieczenia ani w ciągu 18 miesięcy od jego ustania. Dodatkowo ustalono, że P. K. pobierał rentę socjalną oraz że łączny okres ubezpieczenia wyniósł 18 lat, 7 miesięcy i 27 dni w tym 17 lat, 6 miesięcy i 6 dni okresów składowych i 1 rok 1 miesiąc i 21 dni okresów nieskładkowych. Przepisy ustawy nie przewidują uprawnień do renty rodzinnej po osobie pobierającej rentę socjalną.

Powyższą decyzję organu rentowego zaskarżył odwołaniem małoletni S. K. reprezentowany przez przedstawicielkę ustawową – matkę E. K..

W wyroku z dnia 27 lipca 2022 r. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w punkcie I zmienił decyzję zaskarżoną decyzję ZUS w ten sposób, że przyznał małoletniemu wnioskodawcy S. K. prawo do renty rodzinnej od dnia 1 lutego 2022 r.; w punkcie II zasądził od strony pozwanej na rzecz wnioskodawcy kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że P. K. (ur. [...] 1983 r.) był trwale całkowicie niezdolny do pracy przed dniem 01.04.1997 r. Pierwszy okres ubezpieczenia rozpoczął 01.09.1998 r. Do renty socjalnej był uprawniony od 01.10.2003 r. na stałe. Zmarł [...] 2022 r. będąc zatrudnionym na podstawie umowy o pracę w P. Sp. z o.o. w L. jako pracownik ochrony na obiekcie. Nie przebywał wówczas na zasiłku w związku z niezdolnością do pracy. Łączny okres ubezpieczenia P. K. wyniósł 18 lat,

7 miesięcy i 27 dni w tym 17 lat, 6 miesięcy i 6 dni okresów składkowych i 1 rok, 1 miesiąc i 21 dni okresów nieskładkowych. Z tytułu wynagrodzeń były odprowadzane składki na ubezpieczenia społeczne emerytalne rentowe i chorobowe. W okresach ubezpieczenia P. K. korzystał ze zwolnień lekarskich i był mu wypłacane zasiłki chorobowe. P. K. pozostawił po sobie małoletniego syna S. K., urodzonego [...] 2015 r.

Sąd pierwszej instancji przywołał przepisy: art. 12, art. 13, art. 57, art. 65 ust. 1, art. 68 ust. 1 ustawy emerytalnej. Według Sądu drugiej instancji kwestia sporna w sprawie dotyczyła ustalenia, czy zmarły P. K. w chwili śmierci spełniał warunki wymagane do uzyskania emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy. Żadnego znaczenia w tym względzie nie miało, w ocenie Sądu to, że zmarły był uprawniony do renty socjalnej. P. K. zmarł w wieku 38 lat, więc z uwagi na wiek nie spełniał w chwili śmierci warunków do emerytury.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zmarły P. K. miał długi okres ubezpieczenia – w dacie zgonu miał 38 lat, a zdążył do tego czasu zgromadzić ponad 18 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Według Sądu był on osobą, która mimo uznanej całkowitej niezdolności do pracy oraz ustalenia niepełnosprawności w stopniu umiarkowanym, a nawet znacznym, niezmiennie pozostawał aktywny zawodowo. Przez lata zatrudnienia pracowniczego Państwo wymagało od niego opłacania składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Gdyby dożył lat 65, to uzyskałby prawo do emerytury, ale z uwagi na wniesienie do ubezpieczenia całkowitej niezdolności mógłby nie nabyć prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W konsekwencji - mimo że P. K. poddał się wszystkim obowiązkom wynikającym z obowiązkowych ubezpieczeń emerytalnych i rentowych, organ rentowy uznał, że nie zostały spełnione warunki do renty rodzinnej dla jego syna.

Według Sądu pierwszej instancji zgon P. K. w dniu 29.01.2022 r. powinien być uznany za datę, w której nastąpiło takie „pogorszenie” stanu jego zdrowia, które spowodowało, że stracił zdolność świadczenia pracy w dotychczasowym zakresie, dlatego oceniając, czy P. K. w chwili śmierci spełniał warunki do renty, należało przyjąć zdaniem Sądu - wykorzystując domniemanie z art. 65 ust. 2 ustawy emerytalnej, że w tej dacie doszło do pogorszenia stanu zdrowia, spełniającego

warunek niezdolności do pracy powstałej w okresie ubezpieczenia tj. tej z art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że zostały spełnione przez zmarłego warunki do renty z tytułu niezdolności do pracy, a w konsekwencji, że małoletni Ł. K. jest uprawniony do renty rodzinnej.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego organ rentowy zaskarżył apelacją.

Sąd Apelacyjny uznał, że przedmiotem sporu w rozpoznawanej sprawie jest prawo małoletniego S. K., reprezentowanego przez przedstawicielkę ustawową matkę, do renty rodzinnej po zmarłym w dniu [...] 2022 r. ojcu P. K., który był trwale całkowicie niezdolny do pracy przed dniem 1.04.1997 r., a od 1 października 2003 r. zmarły uprawniony był do renty socjalnej. Sąd powołując się na przepisy art. 65 i art. 57 ustawy emerytalnej stwierdził, że Sąd pierwszej instancji bezkrytycznie przyjął, że z dniem śmierci P. K. nastąpiło takie „pogorszenie” stanu jego zdrowia, które spowodowało, że stracił zdolność świadczenia pracy w dotychczasowym zakresie. Tymczasem renta socjalna nie może być przy ustalaniu prawa do renty rodzinnej utożsamiana z rentą z tytułu niezdolności do pracy. Są to dwa różne świadczenia, których charakter prawny jest całkowicie odmienny. Fakt istnienia u zmarłego całkowitej niezdolności do pracy jaką wniósł do ubezpieczenia nie jest wystarczający do automatycznego przyjęcia, jak uczynił to Sąd Okręgowy, że w chwili śmierci doszło do „pogorszenia” stanu jego zdrowia, uzasadniającego stwierdzenie utraty zdolności do świadczenia pracy w dotychczasowym zakresie. Przepis art. 65 ustawy emerytalnej tak kształtuje warunki nabycia prawa do renty rodzinnej, że przesłanką nabycia prawa do świadczenia jest nie tylko spełnienie warunków własnych przez osobę dochodząca prawa, w zależności od stopnia pokrewieństwa, a wymaganych dyspozycji normy prawnej, ale i wykazanie, że odpowiednie wymagania spełnił za życia do chwili zgonu zmarły. Tymi ostatnimi są: wykazanie, że zmarły miał ustalone prawo lub spełniał warunki do emerytury (ten warunek jest wykluczony z uwagi na wiek P. K. w chwili śmierci) lub miał przyznane prawo do renty albo spełniał warunki do nabycia tego świadczenia. Ta ostatnia przesłanka i jej pozytywne wykazanie umożliwiłoby nabycie prawa do świadczenia przez małoletniego wnioskodawcę. Sąd Okręgowy w swojej ocenie uznał, że domniemanie prawne wynikające z przepisu art. 65 ust. 2 ustawy emerytalnej jest w powyższym kontekście wystarczające, skoro przepis wskazuje, że przy ocenie

prawa do renty uznaje się, że zmarły był całkowicie niezdolny do pracy. Uznanie oceny Sądu Okręgowego za trafną, zdaniem Sądu Apelacyjnego, czyniłoby bezprzedmiotowe wymienienie powyższych warunków, które powinny się ziścić za życia zmarłego członka rodziny, a opisanych w art. 65 ust. 1 ustawy jako bezprzedmiotowe – wystarczyłoby powołane domniemanie prawne. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4.11.2015 r., I UK 508/14, wskazał jednoznacznie, że „przepis art. 65 ust. 2 u.e.r.f.u.s. należy rozumieć w ten sposób, iż osoba zmarła musi być traktowana jako osoba całkowicie niezdolna do pracy "w świetle prawa" do renty z tytułu niezdolności do pracy nabywanej na warunkach określonych zarówno w art. 57 ust. 1 jak i w art. 57 ust. 2 u.e.r.f.u.s. Prawo do renty rodzinnej jest tylko pochodną prawa zmarłego do renty z tytułu niezdolności do pracy (także w tym sensie, że wysokość renty rodzinnej „zależy” od wysokości świadczenia, do którego miał prawo poprzednik prawny), przy przyjęciu w każdym przypadku założenia, że w chwili śmierci był on całkowicie niezdolny do pracy. Wysokość renty rodzinnej stanowi pochodną wysokości świadczenia rentowego, które przysługiwałoby zmarłemu, gdyby żył i był osobą niezdolną do pracy w stopniu całkowitym. Chronionym rentą rodzinną ryzykiem socjalnym jest tzw. utrata (śmierć) żywiciela.” W świetle powyższego jednoznacznie wymagane jest zbadanie zaistnienia ewentualnych przesłanek warunkujących nabycie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w warunkach m.in. z art. 57 ust. 1 ustawy. A jeżeli ten warunek ma być spełniony, to odnosi się to również do powstania niezdolności do pracy w okresach objętych ochroną ubezpieczeniową w rozumieniu art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy. Powołane domniemanie prawne z art. 65 ust. 2 ustawy nie zastępuje spełnienia tego wymogu.

Sąd drugiej instancji wskazał, że zmarły P. K. „wniósł” całkowitą niezdolność do pracy do ubezpieczeń społecznych, ale ten fakt nie pozwala na zastąpienie oceny przesłanki warunkującej nabycie prawa do renty rodzinnej powyższym domniemaniem prawnym. W tej sytuacji wymagane jest przeprowadzenie postępowania dowodowego, czy kiedy i w okresach wymienionych w art. 57 ust. 1 pkt 3 doszło w okresie podlegania ubezpieczeniom społecznym przez P. K. do utraty przez niego zdolności do pracy w dotychczasowym zakresie. W przypadku wniesienia do ubezpieczenia całkowitej niezdolności do pracy również wymagana

jest ocena w kierunku zaistnienia ewentualnej utraty zdolności do pracy dotychczas wykonywanej, w dotychczasowym zakresie, przez P. K., po podjęciu zatrudnienia, czy podleganiu ubezpieczeniom społecznym z innego tytułu i w warunkach z art. 57 w/w ustawy.

Zdaniem Sądu drugiej instancji całkowity brak ustaleń faktycznych, a przede wszystkim materiału dowodowego na zasadnicze dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, czyni koniecznym uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji, ponieważ wydanie wyroku w sprawie wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości we wskazanym wyżej kierunku. Dokonana przez Sąd Okręgowy - w istocie bez przeprowadzenia postępowania dowodowego - ocena sprawy była niewystarczająca do ustalenia, czy doszło do pogorszenia się stanu zdrowia zmarłego, które spowodowało autonomiczną utratę zdolności do wykonywania pracy w dotychczasowym zakresie. Ubezpieczony, który od urodzenia czy też od dzieciństwa jest niezdolny do pracy aby uzyskać prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia musi wykazać, że nastąpiło u niego pogorszenie stanu zdrowia w okresie ubezpieczenia lub przed upływem 18 miesięcy od jego ustania, przy czym pogorszenie to musi powodować utratę zdolności do pracy w dotychczasowym zakresie. Tylko bowiem takie ustalenie będzie miało kluczowe znaczenie przy ocenie zasadności wniesionego odwołania. Sąd Okręgowy nie dysponował żadnymi dowodami, które oceniałyby stan zdrowia zmarłego, a tym samym odpowiadały na pytanie, czy doszło do jego pogorszenia. Przyjęte przez Sąd Okręgowy stanowisko o pogorszeniu się stanu zdrowia zmarłego nastąpiło dowolnie i zbyt przedwcześnie i przy niezasadnym oparciu jedynie na domniemaniu prawnym z art. 65 ust. 2 ustawy emerytalnej. Rozpoznając ponownie sprawę Sąd pierwszej instancji powinien dokonać niezbędnych ustaleń faktycznych, zgromadzić możliwą dokumentację medyczną z leczenia P. K., następnie rozważyć przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych o specjalności adekwatnej do istniejących u ubezpieczonego schorzeń celem ustalenia faktu wystąpienia ewentualnego pogorszenia stanu zdrowia ubezpieczonego, we wskazanym kierunku określenia daty wystąpienia ww. pogorszenia a także jego ewentualnego wpływu na zdolność ubezpieczonego do wykonywania pracy w dotychczasowym zakresie.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego strona odwołująca się zaskarżyła zażaleniem do Sądu Najwyższego zarzucając naruszenie art. 386 § 1, 4 i 6 k.p.c. w zw. art. 65 ust. 2, art. 57 ust. 1 pkt 3 i art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania w kierunku ustalenia, czy u zmarłego P. K. doszło w okresie podlegania ubezpieczeniom społecznym do utraty przez niego zdolności do pracy w dotychczasowym zakresie, podczas gdy obowiązuje domniemanie prawne wynikające z art. 65 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, że osoba zmarła musi być traktowana jako osoba całkowicie niezdolna do pracy, które pozwalało na merytoryczne rozpoznanie sprawy przez sąd odwoławczy.

Strona skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji organu rentowego oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania apelacyjnego i kosztów postępowania zażaleniowego, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu samemu sądowi lub równorzędnemu z zasądzeniem kosztów postępowania zażaleniowego.

W odpowiedzi na zażalenie organ rentowy wniósł o jego oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu wywołanym zażaleniem, według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest nieuzasadnione.

Kontrola wykonywana przez Sąd Najwyższy w związku z zaskarżeniem orzeczeń uchylających zaskarżony wyrok i przekazujących sprawę do ponownego rozpoznania nie zmierza do oceny zasadności żądania pozwu ani także apelacji i nie polega na merytorycznym badaniu stanowiska prawnego sądu drugiej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 18 października 2013 r., III CZ 48/13, LEX nr 1422032 i 15 lutego 2013 r., I CZ 5/13, OSNC-ZD 2014 nr A, poz. 4). Dopuszczenie takiej kontroli oznaczałoby przyzwolenie, by zażalenie to stanowiło

substytut skargi kasacyjnej, a więc środka prawnego zasadniczo innej rangi, sformalizowanego i mającego szansę rozpoznania przez Sąd Najwyższy tylko w wypadku spełnienia określonych przesłanek; mogłoby także prowadzić do obchodzenia przepisów o skardze kasacyjnej. Ograniczona funkcja oraz charakter zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., a także potrzeba usytuowania go w systemie środków odwoławczych i zaskarżenia, z jak najmniejszym uszczerbkiem dla spójności systemu, przemawiają za wąskim określeniem granic kognicji rozpoznającego je Sądu Najwyższego. Zażalenie jest skierowane przeciwko uchyleniu wyroku i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, a więc ocenie może być poddany jedynie ewentualny błąd sądu odwoławczego przy kwalifikowaniu określonej sytuacji procesowej jako odpowiadającej powołanej podstawie orzeczenia kasacyjnego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 stycznia 2013 r., IV CZ 170/12, LEX nr 1311814; 5 listopada 2013 r., II PZ 28/13, OSNP 2014 nr 10, poz. 146 i 26 września 2017 r., III PZ 8/17, LEX nr 2397582).

Na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. w postępowaniu toczącym się na skutek zażalenia na orzeczenie o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji oraz uchyleniu decyzji organu rentowego i przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania, Sąd Najwyższy poddaje kontroli prawidłowość stwierdzenia nieważności postępowania przez sąd drugiej instancji. W art. 386 § 4 k.p.c. zostały natomiast sformułowane przyczyny uchylenia wyroku z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Są nimi nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości zachodzi wtedy, gdy merytoryczne rozpoznanie sporu przez sąd drugiej instancji wymagałoby przeprowadzenia przez ten sąd całego postępowania dowodowego. Podstawa do uchylenia wyroku nie zachodzi w sytuacji, gdy konieczne jest jedynie uzupełnienie braków postępowania dowodowego w określonej kwestii lub przeprowadzenie dowodów, które sąd pierwszej instancji bezpodstawnie pominął. W takim przypadku sąd drugiej instancji, jako sąd merytoryczny, obowiązany jest na podstawie art. 382 k.p.c. uzupełnić postępowanie dowodowe w niezbędnym

zakresie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2016 r., II PZ 18/16, LEX nr 2163311).

Prawo do renty rodzinnej powstaje również z dniem śmierci osoby, która nie miała ustalonego prawa do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, ale spełniała przesłanki do uzyskania jednego z tych świadczeń. W rozpoznawanej sprawie zgodzić należy się ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego, że ustalając na podstawie jedynie własnej oceny i domniemania prawnego wynikającego z art. 65 ust. 2 ustawy emerytalnej pogorszenie stanu zdrowia P. K. w dniu jego śmierci Sąd pierwszej instancji nie poczynił zgodnych z prawem ustaleń, które dawałyby podstawę do przyjęcia, że zmarły spełnił przesłankę z art. 57 ust. 1 ustawy emerytalnej. Niewątpliwie sąd ubezpieczeń społecznych rozpoznający odwołanie od decyzji organu rentowego jest zobligowany do weryfikacji wszystkich warunków nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, m.in. warunku czasu zajścia zdarzenia, o którym mowa w art. 57 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2002 r., II UKN 788/00, OSNP 2003 nr 23, poz. 575 i z dnia 10 lutego 2011 r., II UK 267/10). Tylko wówczas możliwe jest zbadanie, kiedy powstała ustalona przez sąd niezdolność do pracy i czy miało to miejsce w okresach, o których mowa w ustawie o emeryturach i rentach (art. 57 ust. 1 pkt 3).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że pogorszenie się stanu zdrowia w ramach tego samego rodzaju niezdolności do pracy, choćby nie oznaczało ewolucji tej niezdolności w kierunku wyższego stopnia niezdolności do pracy może oznaczać zajście kolejnego - nowego ryzyka ubezpieczeniowego. Przykładowo w wyroku z dnia 1 grudnia 2016 r., I UK 424/15 Sąd Najwyższy stwierdził, że dla spełnienia warunku określonego w art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach przez osobę częściowo niezdolną do pracy, której częściowa niezdolność do pracy nie powstała w okresach wyszczególnionych tym przepisem i wykonującą pracę odpowiednią do zachowanych możliwości zdrowotnych, wymagane jest pogorszenie stanu zdrowia w stopniu uniemożliwiającym przynajmniej wykonywanie pracy w dotychczasowym ograniczonym stanie zdrowia zakresie. Z kolei w wyroku z dnia 24 czerwca 2015 r., I UK 357/14 przyjęto, że pogorszenie istniejącej przed podjęciem zatrudnienia niezdolności do pracy w

ramach danego jej stopnia uzasadnia prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, gdy powstało w okresach wskazanych w art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach oraz spowodowało autonomicznie utratę zdolności do wykonywania pracy w dotychczasowym zakresie. Podobnie w wyroku z dnia 6 sierpnia 2014 r., II UK 513/13 (OSNP 2016 nr 1, poz. 10), wskazano, że osoba uznana za częściowo niezdolną do pracy od dzieciństwa, nabędzie prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, jeżeli w okresach wymienionych w art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach nastąpiło u niej istotne pogorszenie stanu zdrowia w ramach tego samego stopnia niezdolności do pracy, powodujące samodzielnie utratę zdolności do pracy zgodnej z poziomem kwalifikacji uzyskanych w wyniku przekwalifikowania zawodowego w czasie prowadzenia działalności stanowiącej tytuł podlegania ubezpieczeniom społecznym. Także we wcześniejszym orzecznictwie między innymi w uchwale z dnia 2 czerwca 1984 r., III UZP 24/84 (OSNCP 1985 z. 1, poz. 6) oraz w wyroku z dnia 17 stycznia 2002 r., II UKN 709/00 (OSNP 2003 nr 20, poz. 497) i z dnia 19 lutego 2002 r., II UKN 115/01 (OSNP 2003 nr 24, poz. 598), Sąd Najwyższy wyrażał pogląd, że dla spełnienia warunku określonego w art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach przez osobę częściowo niezdolną do pracy przed podjęciem zatrudnienia i wykonującą pracę odpowiednią do jej możliwości zdrowotnych wymagane jest pogorszenie się stanu zdrowia w stopniu uniemożliwiającym wykonywanie pracy w dotychczasowym, ograniczonym zakresie.

W art. 65 ust. 2 ustawy emerytalnej wprowadzono fikcję prawną całkowitej niezdolności do pracy osoby zmarłej (w chwili śmierci) w celu umożliwienia nabycia renty rodzinnej osobom uprawnionym do tej renty. W ocenie Sądu Najwyższego, taką wykładnię determinuje również funkcja renty rodzinnej, którą jest zapewnienie środków utrzymania krewnym niebędącym w stanie samodzielnie się utrzymać. W doktrynie wskazuje się, że domniemanie, iż zmarły żywiciel jest całkowicie niezdolny do pracy, jest domniemaniem prawnym niewzruszalnym, które wyłącza możliwość innej kwalifikacji nieustalonego jeszcze prawa do renty, które przysługiwałoby zmarłemu (por. T. Bińczycka-Majewska, Wybrane, s. 411).

In casu to domniemanie prawne koreluje z wcześniejszym ustaleniem przez organ rentowy, że P. K. był całkowicie niezdolny do pracy jeszcze przed podjęciem zatrudnienia (aż do dnia śmierci), dlatego przyznano mu prawo do renty socjalnej.

Zdaniem Sądu Najwyższego, w przypadku osoby całkowicie niezdolnej do pracy domniemanie prawne z art. 65 ust. 2 ustawy emerytalnej nie ma wpływu na zmianę stopnia całkowitej niezdolności do pracy oraz nie determinuje przyznania prawa do renty rodzinnej. Ustalenie prawa do renty rodzinnej w takiej sytuacji wymaga udowodnienia istotnego pogorszenia stanu zdrowia w ramach całkowitej niezdolności do pracy.

W ocenie Sądu Najwyższego, przy ocenie wystąpienia istotnego pogorszenia stanu zdrowia w ramach całkowitej niezdolności do pracy nie jest wystarczające ustalenie śmierci osoby podlegającej ubezpieczeniom społecznym ani uwzględnienie domniemania prawnego wynikającego z art. 65 ust. 2 ustawy emerytalnej, ani własna ocena sądu; konieczne jest dokonanie ustaleń wskazanej wyżej okoliczności na podstawie opinii biegłych lekarzy.

Ustalenia całkowitej niezdolności do pracy dokonuje się, stosując odpowiednio przepisy ustawy emerytalnej, m.in. art. 12 i 13 tej ustawy. W myśl art. 12 ustawy emerytalnej, niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu (ust. 1), przy czym całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy (ust. 2). Natomiast zgodnie z art. 13 ustawy emerytalnej, przy ocenie stopnia i przewidywanego okresu niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się między innymi stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne.

Ponieważ ocena niezdolności do pracy z medycznego punktu widzenia wymaga wiadomości specjalnych, sąd nie może opierać ustaleń w tym zakresie na własnym przekonaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 lutego 2010 r. w sprawie II UK 191/09, LEX nr 590238). Uzyskanie wiadomości specjalnych w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c. wymagało zatem zasięgnięcia opinii biegłych lekarzy właściwych

specjalności do oceny stanu zdrowia P. K. po wcześniejszym zebraniu pełnej dokumentacji medycznej.

Powyższe implikuje ocenę, że wystąpiła konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Z podanych względów Sąd Najwyższy w oparciu o art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

ł.n

r.g.